



krótko

Święto Patrona

RADOM. 4 marca obchodzimy święto patrona diecezji i miasta – św. Kazimierza. 1.03 o 17.15, a 2 i 3.03 o 17.30 w bazylice św. Kazimierza podczas Mszy św. będziemy modlili się w intencji diecezji, II Synodu Diecezjalnego i miasta. 4.03 o 18.00 Mszę św. sprawował będzie bp Zygmunt Zimowski. Dalsze uroczystości zaplanowano na 7 i 8.03. Większość imprez odbywać się będzie w Resursie Obywatelskiej lub jej okolicy. 7.03 o 11.00 nastąpi rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Radom w czasach Kazimierza Jagiellończyka”. O 12.00 odbędzie się spotkanie z aktorem Kazimierzem Kaczorem oraz projekcja filmu „Planeta Krawiec”, a o 16.00 promocja książki „Radom w czasach Jagiellonów”. Na 8.03 zaplanowano II Bieg Kazików i koncert Hanny Rek.

Lekarz Roku

PLEBISCYT. Dr Izabela Bober z Hospicjum Królowej Apostołów została Lekarzem Roku 2008 w plebiscycie „Echa Dnia”. Kolejne miejsca zajęli: Mariola Żołyńskiak-Jabłońska z Wyśmierzyc, Jadwiga Szczerbicka z Radomia, Teodora Słoń z Radomia, Zbigniew Stępień z Majdowa, Teresa Kacperczyk-Baran ze Zwolenia, Krzysztof Podgórski z Radomia, Robert Janducha z Radomia, Grzegorz Krakowiak z Pionek i Rafał Wojciechowski z Kowali.

Jubileusz radomskiej wspólnoty „Effatha”

Za nimi ćwierć wieku

Jest owocem pierwszego kongresu Odnowy w Duchu Świętym w Częstochowie w 1983 r. W sobotę 21 lutego wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Effatha” **świętowała swoje dwudziestopięćlecie.**

Tolicząca dziś około 100 osób radomska wspólnota, która pomaga pogłębić więź z Panem Bogiem. Przychodzą tu różni ludzie. Nieraz bardzo stroskani i zagubieni, ale powoli jakoś wstają. Widać, jak czas robi swoje, a oni nabierają pewności siebie, czują się zaakceptowani, i to jest cudowne. To jest radość z poczucia tej Bożej miłości. Zapraszam do nas wszystkich – mówi Maria Kolaszczak. Wspólnota spotyka się, by uwielbiać Pana Jezusa, a dzięki czytaniu słowa Bożego poznawać Jego miłość do ludzi. W każdy drugi piątek miesiąca o godzinie 19.00 jest modlitwa wstawiennicza w kaplicy przy ul. Siennej 9. Raz w miesiącu o godz. 19.00 odprawiana jest Msza św. z modlitwą o uzdrowienie

w kościele księży filipinów pw. Matki Bożej Królowej Świata przy ul. Grzybowskiej 22. Najbliższa będzie już 2 marca. – Te Msze św. gromadzą bardzo dużo ludzi. Pan Bóg dotyka niektórych i widać, jak to czyni i od strony duchowej, i fizycznej. Ludzie też proszą nas o modlitwę. Modlimy się za nich i Pan Bóg działa – dodaje pani Maria. W spotkaniach może uczestniczyć każdy, tu nie ma żadnych zapisów. Od kilku lat organizowane są Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy – REO. Jest to cykl dziesięciu cotygodniowych spotkań, które pomagają doświadczyć obecności i miłości Boga w naszym życiu.

Uroczyste obchody związane z ćwierćwieczem „Effatha” miały

miejsce w kościele księży filipinów. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp Stefan Siczek. – To była piękna homilia i jesteśmy urzeczeni tym, że bp Siczek tak bardzo rozumie charzmat Ducha Świętego. Słowa, które skierował do nas, napełniły nas mocą – powiedziała Małgorzata Nowak. – Biskup nawiązał do ważnych słów, które Ojciec Święty wypowiedział na placu Zwycięstwa w Warszawie: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”.

Jubileuszowe spotkanie zakończyła agapa, czyli wspólny posiłek, w budynku Liceum Katolickiego.

Krystyna Piotrowska



Na wspólnej agapie bp Stefan Siczek spotkał się ze wspólnotą „Effatha” i jej gośćmi. Pierwszy z lewej ks. Adam Maj COJ

Wotum wdzięczności

SKARŻYSKO-KAMIENNA. W pierwszą rocznicę śmierci gen. Antoniego Hedy „Szarego”, w sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej sprawowana była Msza św. w intencji zmarłego. Eucharystii przewodniczył bp Edward Materski. W procesji z darami córka generała przekazała do sanktuarium dyplomi „Żelazny Order Gwiazdy Wytrwałości”,

który ojciec cenił sobie najbardziej. Order jest wotum wdzięczności za cudowne ocalenie generała, który miał cztery wyroki śmierci, zamieniane potem na dożywocie. Po Mszy św. została odsłonięta i poświęcona tablica upamiętniająca gen. Hedę. Uroczystościom patronował Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej oraz Rada i Prezydent Miasta. **kp**



Bp Edward Materski poświęcił tablicę upamiętniającą gen. Antoniego Hedę „Szarego”.

Bliżej Biblii

RADOM. W sali Duszpasterstwa Akademickiego przy ulicy Prusa 6 odbyło się spotkanie Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy z moderatorem diecezjalnym Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II ks. dr. Jackiem Kucharskim. Zainaugurowało ono cykl formacyjny mający na celu przybliżenie Biblii

radomskim lekarzom. Ks. Jacek Kucharski wygłosił wykład, w którym zaprezentował działalność apostołską św. Pawła oraz jego teologię. Następne spotkanie formacyjne odbędzie się 8 marca, a poświęcone będzie odkryciom archeologicznym przybliżającym prawdę o rzymskim grobie Apostoła Narodów. **mk**



Wykładowi towarzyszył pokaz multimedialny (w tle)



Bp Zygmunt Zimowski

Wraz z troską o życie starajmy się, drodzy Bracia i Siostry, **uczynić tegoroczny Wielki Post czasem umacniania wzajemnej jedności** – na fundamencie przebaczenia, zgody i nowej wyobraźni miłosierdzia. Łączy nas bowiem wiara w Jedyne Odkupiciela. Ta właśnie wiara winna przenikać relacje, które decydują o życiu naszych wspólnot rodzinnych, sąsiedzkich, zawodowych i społecznych oraz parafialnych, a także tej wspólnoty, którą tworzymy jako Kościół.

Z listu pasterskiego na I Niedzielę Wielkiego Postu 2009

Od Rycerzy Kolumba

OPOCZNO. Po zakończeniu Sumy w kościele Nawiedzenia NMP rycerze Zakonu Kolumba przekazali osobom niepełnosprawnym 12 wózków inwalidzkich. Do całej diecezji trafiło 60 takich wózków. W Opcznie działalność Rycerzy organizował Robert Sędkowski. Ta organizacja charytatywna jest obecna od trzech lat i w tej chwili zrzesza 16 osób. Jak mówi ks. Leszek Sokół, kapelan opoczyńskich Rycerzy Kolumba, członkowie zakonu wspierają siebie i innych. Kiedy jest potrzeba, zawsze można na nich liczyć. **kp**



Działalność Rycerzy Kolumba w Opcznie organizował Robert Sędkowski (pierwszy z lewej)

Dzień skupienia

SKARŻYSKO-KAMIENNA. W sanktuarium MB Ostrobramskiej odbył się dzień skupienia dla członków parafialnych oddziałów Akcji Katolickiej ze Starachowic, Suchedniowa, Szydłowca, Końskich, Gowarczowa, Opczna i Pionek. Głównym organizatorem spotkania, które zgromadziło ok. 40 osób, był prezes POAK w Starachowicach Marek Pastuszka. Pomocą służyły mu prezesi POAK z Suchedniowa

– Anna Gałczyńska i z Szydłowca – Maria Lisak. Zebrani wysłuchali dwóch wykładów, które wygłosili wikariusze z par. NSJ w Starachowicach ks. Artur Chruślak i ks. Grzegorz Głąb. Spotkanie obejmowało też modlitwę psalmami, Różaniec i Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Jego zwieńczeniem była Msza św. **mt**

W Internecie

DIECEZJA. Informacje z terenu całej diecezji radomskiej można znaleźć również na stronie www.diecezja.radom.pl.

AVE GOŚĆ RADOMSKI
radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom,
ul. Prusa 6
TELEFON 048 36 32 479
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski
– dyrektor oddziału,
Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Konferencja w Turnie

Jako rzeczce rzecznik

ZDJEŃCA KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI



Przyjechali z diecezji całej Polski. Tematem trzydniowej konferencji było **doskonalenie warsztatu rzeczników prasowych** kurii diecezjalnych i zakonnych.

Organizatorzy przygotowali cykl wykładów, które wygłosili prawnicy, pedagodzy, psycholodzy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz dziennikarze. Odbyły się projekcje filmowe. Były też warsztaty i ćwiczenia.

Rzecz szła o doskonalenie kontaktu z mediami, szczególnie wtedy, gdy Kościołowi przychodzi zmagać się z sytuacjami kryzysowymi. – W tej kwestii jest coraz lepiej – mówi rzecznik Episkopatu Polski ks. Józef Kloch.

Coraz lepiej rozumiemy, że media istnieją i że należy się z nimi kontaktować oraz to, że one nie są złem koniecznym, ale są partnerem rozmowy. Genialnie rozumiał to Jan Paweł II. On także pokazał, że przez media można skutecznie mówić do współczesnego człowieka.

Obok ks. Klocha organizatorem konferencji był o. Jan Szewek, który wcześniej przygotował już dwie konferencje dla rzeczników zakonnych. Tym razem spróbowano – a okazało się, że z bardzo dobrym skutkiem – przygotować spotkanie bez rozróżniania na duchownych diecezjalnych, osoby świeckie i zakonne. – Pracujemy w jednym Kościele i ta idea winna nas scalać – mówi ks. Kloch. Rzecznik Episkopatu Polski podkreśla też żywotną potrzebę, by w każdej diecezji był przynajmniej rzecznik prasowy, jeśli nie wręcz

Podczas obrad zastanawiano się też nad tym, jak zapobiegać sytuacjom kryzysowym

Z PRAWIEJ: W konferencji wzięła udział m.in. Elżbieta Grzybowska z diecezji płockiej, jedyny świecki rzecznik kurii

biuro prasowe. – Głównym zadaniem takiego organu byłyby kontakty z mediami – mówi ks. Kloch. – W kontekście wyzwań współczesności nie może to być jego szóste czy ósme zadanie. Rzecznik nie tylko ma odpowiadać na pytania, ale wręcz kreować pozytywny obraz Kościoła. Powinien też posiadać grono kompetentnych doradców – dodaje.

Uczestnicy konferencji z uznaniem mówili o atmosferze ośrodka „Emaus”. – Cisza tego miejsca, jego urokliwe położenie, odizolowanie od gwaru sprzyjały pracy – podkreślają. A pracy było dużo. Wystarczy dodać, że trzydniowe zajęcia, które rozpoczęły się o 8.30, kończyły się po 22.00. W trakcie konferencji nawiązały się znajomości. Wymieniono adresy i telefony. Rzecznicy pozostaną ze sobą w bliskim kontakcie.

Paweł Tarski

Nie uciekajmy



Ks. JÓZEF KLOCH, RZECZNIK EPISKOPATU POLSKI – Niekiedy w kontaktach strony kościelnej

z mediami pojawia się postawa lęku, wycofania, nieufności, a nawet niczym nie uzasadnionej ucieczki. Ze swego doświadczenia powiem, że osobiście nie spotkałem dziennikarza, który powiedziałby mi wprost: jestem ateistą. Pracownicy mediów w ogromnej większości to po prostu parafianie. Na co dzień mają swych proboszczów, chodzą do kościołów, posyłają dzieci na katechezę. Gdy przychodzą do nas, po prostu są w pracy. Szukają informacji. Na tym polega ich praca. Oni potrzebują i oczekują naszej pomocy. Trzeba ich wesprzeć naszą wiedzą i kompetencją. Bez wątpliwości będą z niej korzystać.

W codziennych kontaktach z mediami rzecznicy diecezjalni nie załatwiają wszystkiego. Owszem, posiadają głębszą czy szerszą wiedzę dotyczącą spraw ogólnych, problemów dotyczących całej diecezji, kwestii związanych z działalnością centralnych instytucji, ale nie zastąpią kompetencji konkretnego proboszcza, duszpasterza czy pracownika parafii. Rzecznik powie więcej na przykład o synodzie, pracy kurii czy sądu biskupiego, ale zawsze szerzej i lepiej o wizycie duszpasterskiej powie proboszcz, a katecheta o lekcjach religii.

■ R E K L A M A ■

miętego dnia!

Plus radio

tel. 048 360 83 37
www.radioplus.com.pl

90.7 · 94 fm

Nasz tygodnik

Garść statystyki

Nasz diecezjalny dodatek „AVE Gość Radomski” ukazuje się po raz 150.

KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

To okazja, by podziękować wszystkim, którzy sięgają po „Gościa Niedzielnego”, a w nim czytają naszą wkładkę „AVE Gość Radomski”. Dziękujemy też wszystkim, którzy trudzą się w promowaniu, reklamowaniu i rozprowadzaniu tygodnika. Jesteśmy wdzięczni za zaproszenia, informacje i wszelkie wyrazy życzliwości.

150. numer to także świetny moment, by pokazać nieco liczb. Docieramy do wszystkich 28 dekanatów, a w nich do 281 z 299 parafii. „Gość Niedzielnego” jest także w czterech kościołach rektoralnych, w księgarni św. Kazimierza oraz na portierni WSD.

Przeanalizowane protokoły sprzedaży pokazują, że w minionych tygodniach średnia sprzedaż „Gościa Niedzielnego” w diecezji wynosiła 4282 egzemplarze. Daje to 4,5 egzemplarza na tysiąc wiernych. W minionych dwunastu miesiącach nakład wzrósł o nieco ponad dwa procent. Marzy się nam, by te liczby rosły i rosły. Sami nie damy rady. Liczymy na pomoc i dalsze zaangażowanie.

Pokazujemy tych, którzy okazali się najlepsi. Serdecznie gratulujemy!

Ks. Zbigniew Niemiński



W rozprowadzanie „Gościa Niedzielnego” angażują się głównie ministranci i ministrantki. Bardzo im za to dziękujemy

Czytam i polecam



DANUTA MUCHA,
PRACOWNIK
FIZYCZNY

– Mogę powiedzieć z dumą, że jestem fanką „Gościa

Niedzielnego”. Jest pisany tak komunikatywnym językiem i porusza tak ciekawe tematy, że czytam go od deski do deski. A do niektórych artykułów wracam potem niejedną raz. Polecam go każdemu, bez względu na wiek czy zajęcie. Pozwoli ubogacić wiedzę o świecie, Kościele i o naszej diecezji.



KATARZYNA MAŁYSA, STUDENTKA

– Dla mnie szczególnie ważne są strony o naszej diecezji. Poza tym

tygodnik porusza ważne i aktualne tematy, którymi żyje nasze społeczeństwo. „Gościa” polecam moim rówieśnikom. Pozwoli znaleźć swoje miejsce w Kościele i społeczności.



JÓZEF ORZECHOWSKI,
ALUMN

– W „Gościu” lubię felietony F. Kucharczaka,

choć czasem użyłbym innych argumentów. I ks. T. Horaka. To bardzo cenne spojrzenie starszego duszpasterza, który dzieli się swym doświadczeniem. Na stronach diecezjalnych ważny jest cykl „Panorama parafii”. Pozwala zapoznać się z diecezją.

Ilość sprzedanych egzemplarzy „Gościa Niedzielnego”

(w przeliczeniu na tysiąc wiernych)

Goryń	19,2
Radom, Chrystusa Dobrego Pasterza	17,7
Przytyk	17,0
Radom, św. Kazimierza	16,2
Radom, św. Cyryla i Metodego	14,8
Radom, Chrystusa Króla	14,5
Radom, Miłosierdzia Bożego	14,2
Wysokie Koło	13,8
Makowiec	13,3
Domaszno	12,2



Średnia ilość sprzedanych numerów „Gościa Niedzielnego”

Radom, Opieki NMP	124
Opoczno, św. Bartłomieja	118
Radom, Chrystusa Dobrego Pasterza	94
Radom, św. Kazimierza	93
Starachowice, Świętej Trójcy	85
Opoczno, Podwyższenia Krzyża Świętego	83
Radom, Chrystusa Króla	73
Radom, MB Królowej Świata	58
Szydłowiec	56
Starachowice, NSJ	54



zapowiedzi

**Msza św.
o uzdrowienie**

Katolicka Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Effatha” zaprasza **2 marca** o godzinie 19.00 do kościoła pw. MB Królowej Świata (Radom, ul. Grzybowska 22) na Mszę św. z modlitwą o uzdrowienie.

Modlitwa za diecezję

Grupa modlitewna Radość i Nadzieja zaprasza **8 marca** o godzinie 15.00 na comiesięczną Mszę św. i Koronkę do Bożego Miłosierdzia do kościoła garnizonowego pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika (Radom, plac Konstytucji 3 maja). Informacje na temat działalności grupy na: www.radoscinadzieja.republika.pl lub radoscinadzieja.radom.pl.

Potrzebny organista

Diecezjalna Komisja ds. Muzyki i Śpiewu Kościelnego Diecezji Radomskiej ogłasza konkurs na organistę w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Opocznie. Stosowne dokumenty – podanie, życiorys, świadectwo chrztu św. (sakramentu małżeństwa), świadectwa i dyplomy muzyczne, opinię księdza proboszcza, świadectwo zdrowia, wszelkie pisemne pochwały i listy polecające – należy składać **do 28 marca** pod adresem: Diecezjalna Komisja ds. Muzyki i Śpiewu Kościelnego Diecezji Radomskiej, ul. Kościelna 3, 26-613 Radom lub w kancelarii opoczyńskiej parafii. Konkurs odbędzie się **28 marca** w siedzibie Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Radomiu przy ul. Kościelnej 3. O szczegółach oraz zasadach konkursu więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 048 365 62 28.

Katechezy

Parafia Chrystusa Króla w Radomiu (osiedle Gołębiów I) zaprasza na katechezy neokatechumenalne, które odbywają się trzy razy w tygodniu: w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 19.00.

IX Diecezjalne Mistrzostwa Ministrantów w Halowej Piłce Nożnej**Boisko żywe – diabeł martwy**

KS. ZBIGNIEW NIEMIEŃSKI

W drodze do finałowych rozgrywek liczy się każdy mecz

się do Pana Boga – mówi proboszcz parafii ks. kan. Jan Chodelski.

W duchu fair play

Rozgrywki podzielono na trzy etapy. Pierwszy obejmował eliminacje dekanalne. – Poprosiliśmy duszpasterzy młodzieży o rozegranie takich eliminacji w dekanatach. Zwycięzcy w kategorii szkoły podstawowej i gimnazjum awansowali do eliminacji rejonowych. Wyznaczyliśmy trzy rejony: opoczyński, pionkowski i wierzbicki – informuje ks. Ireneusz Szustak. Do finału zgodnie z regulaminem przeszły po cztery drużyny z dwóch pierwszych rejonów i trzy drużyny z trzeciego rejonu plus gospodarz, czyli razem 12 drużyn w kategorii szkół podstawowych i 12 drużyn w kategorii szkół gimnazjalnych. Gospodarz, jako organizator, miał zapewnione miejsce w rozgrywkach finałowych w obydwu kategoriach.

Podczas rozgrywek na boisku młodzi uczestnicy turnieju zachowywali się jak przystało na prawdziwych sportowców. Wszystkie mecze rozgrywane były w duchu fair play, nie było poważniejszych sporów. – Cieszymy się, że również w ten sposób możemy z ministrantami spędzać wolny czas.

Najpierw rywalizowali w dekanatach, potem przyszła pora na rozgrywki rejonowe, a już **w kwietniu zagrają o zwycięstwo.**

Od początku roku szkolnego w naszej diecezji rozgrywano mecze w ramach Mistrzostw Ministrantów w Halowej Piłce Nożnej. Ich organizatorem jest parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Wierzbicy. – Bardzo się cieszę, że mogliśmy zorganizować te mistrzostwa. Pragnę podziękować bp. Zygmunta Zimowskiemu za przyjęcie patronatu honorowego nad imprezą i naszym diecezjalnym mediom za patronat medialny. Dziękuję ks. Ireneuszowi Szustakowi i ks. Krzysztofowi Andasiowi za zorganizowanie wraz z parafią tych mistrzostw. Myślę, że dziś bardzo ważne jest, by wypełnić wolny czas młodym ludziom, zwłaszcza tym, którzy chcą zaistnieć, poznać się i rywalizować z honorem i pochrześcijańsku, ale i przez sport przybliżyć

Św. Jan Bosko powiedział, że jeżeli boisko martwe, to diabeł żywy, a gdy boisko żywe, to diabeł martwy – podkreśla ks. Ireneusz.

Finałiści

Jako jedni z pierwszych do finału zakwalifikowali się młodzi piłkarze ze Skarżyska-Kamiennej, trenujących pod opieką ojców Artura i Rafała, a jeden z zawodników tej drużyny Piotr Grzejszczyk został królem strzelców. Piątek ma 12 lat. Jest ministrantem w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. – Graliśmy trzy mecze i wszystkie wygraliśmy. Strzeliłem cztery bramki, ale to dzięki kolegom z drużyny udało nam się wygrać – mówi.

Finały IX Diecezjalnych Mistrzostw Ministrantów w Halowej Piłce Nożnej odbędą się w wierzbickim gimnazjum. Młodzi piłkarze ze szkół podstawowych finałowy mecz rozegrają 25 kwietnia, a gimnazjaliści 18 kwietnia. Potem nasi diecezjalni mistrzowie zagrają na Ogólnopolskich Mistrzostwach Służby Liturgicznej Ołtarza, które w tym roku odbędą się 1 i 2 maja w Częstochowie.

Marta Deka

KRYZYS. Zdaje się, że zbliża się nieuchronnie. Co więcej, dał już o sobie znać w wielu miejscach.

Kościół nie może pozostać wobec niego obojętny.

tekst i zdjęcia

PIOTR BITYŃSKI

radom@goscniedzielny.pl

Gdy usłyszałem, że kryzysowe oszczędności mają dotknąć ministerstwo obrony, nogi mi się ugięły – mówi pan Wojciech. – Czekałem, kiedy nasz zakład stanie. I stało się. Radomska Fabryka Broni „Łucznik” wstrzymała produkcję na dwa tygodnie. Co będzie dalej?

Średnia razy dwa

Nasza diecezja leży na terenie czterech województw: mazowieckiego, świętokrzyskiego, łódzkiego i lubelskiego. Parafie obejmują jedenaście powiatów. Liczba spora i wskazująca na dużą różnorodność. Ale w statystykach jest coś wspólnego – poziom bezrobocia. O ile jego

Niepewność

stan w naszym kraju wynosił w grudniu ubiegłego roku poniżej 10 proc., a obecnie wzrósł do niemal 11 proc., to w naszych powiatach wynosił i wynosi wszędzie około 20 proc.

Pytając w urzędach pracy o liczbę rejestrujących się w ostatnich tygodniach bezrobotnych, wszędzie spotkaliśmy się z informacją o wzroście. Dla przykładu: powiat białobrzeski – wzrost o 131 osób, przysuski – o 260 osób, zwolenński – o niemal 200 osób. Swoistym rekordzistą jest powiat szydłowiecki. Bezrobocie osiąga tam poziom 31 proc. – smutny rekord w skali kraju. Aczkolwiek sytuacja tego regionu jest nieco zdumiewająca. – Gdy dwa lata temu przejmowaliśmy władzę w powiecie, bezrobocie wynosiło 38 proc. Dotykało ono głównie obszarów wiejskich – mówi Marek Sokołowski, przewodniczący Rady Powiatu. – W ostatnim okresie bezrobocie spadło, ale nadal jest bardzo wysokie. Nasz powiat żyje głównie z handlu. Obecnie, z uwagi na porę roku, koniunktura na tę gałąź gospodarki nie jest zbyt korzystna. Podobnie rzecz ma się z zatrudnieniem sezonowym. Ponadto martwi nas to, że nasz region nie oferuje miejsc pracy dla

młodych ludzi, którzy kończą szkoły i uczelnie. W konsekwencji szukają swej przyszłości poza Szydłowcem.

Złe nastroje

– Gdy w hali zjawia się ktoś z szefostwa, robi się tak jakoś dziwnie. Napięcie sięga zenitu – mówi pracownik opoczyńskiej „Ceramiki”. – Nie wiemy, czy przypadkiem nie przychodzi z wieścią o kolejnych zwolnieniach – dodaje ze smutkiem. Atmosfera jest zła. Nie inaczej rzecz ma się w starachowickich firmach, funkcjonujących na terenie byłych zakładów „Stara”. – O tym napięciu i niepewności mówili nam parafianie w czasie wizyty duszpasterskiej – mówi ks. Józef Domański, proboszcz parafii pw. Wszystkich Świętych.

Końskie też obawiają się zwolnień. Martwią się o tych, którzy wyjechali stąd za pracą do Islandii i stamtąd słyszą mroczne wieści. – Choć moi parafianie radzą sobie dość dobrze, to wśród nich są i ci, którzy pracują w Islandii – mówi ks. Tomasz Janicki. – Pracują tam od kilku lat. Czegoś się dorobili. Na kredyt





kupili domy czy też samochody. Teraz nie są w stanie spłacić tych zobowiązań. Chcą te dobra sprzedać i wrócić, ale nie ma kupców. Nie mogą wrócić. Tkwią w bolesnym oczekiwaniu.

W podradomskim Zakrzewie także odzuwa się niekorzystną zmianę nastrojów. – Wcześniej trudno było znaleźć fachowców. Wszyscy byli zajęci – mówi ks. Roman Adamczyk. – Teraz kończą zaczęte prace, a nowych zamówień nie widać. Sami pytają o pracę.

Szukają. Ludzie mówią sobie, że wszystko poprawi się z wiosną. Oby tak było.

Pracownicy rejonowych urzędów pracy chętnie powołują się na porę roku. Bo rzeczywistość czas końca zimy był w minionych latach okresem, gdy zatrudnienie było szczególnie niskie. Ta informacja krzepi, ale czy niesie absolutną pewność? Z Kozienic i okolic miasta za pracą wyjechało do Norwegii ponad tysiąc osób. Nie wracają, ale czasem ślą wieści, że sytuacja na rynku pracy jest trudna. Miasto cieszy się względnym spokojem. I niech tak będzie. Jednocześnie Powiatowy Urząd Pracy donosi, że w minionych tygodniach zarejestrowało się ponad 300 bezrobotnych. Niekorzystne informacje o wzroście bezrobocia napływają także z sąsiednich Pionek.

Być blisko

Kościół nie ma wpływu na gospodarkę. Ale jest blisko tych, którzy zostali dotknięci skutkami kryzysu. – Nasz Dom Miłosierdzia daje schronienie i opiekę ponad dwudziestu osobom – mówi ks. Jerzy Karbownik, kustosz skarżyskiego sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia. – Ciężca w skarżyskiej zbrojeniówce mogą spowodować wzrost szukających u nas pomocy. Zrobimy wszystko, by im pomóc.

Przy radomskiej katedrze działa parafialne koło Caritas. Każdego miesiąca niesie pomoc, głównie żywnościową, ośmiuset osobom. – Na razie nie widać wzrostu liczby osób, które u nas szukają pomocy – mówi opiekun koła ks. Mirosław Kszczot. – Ale jeśli pojawi się taka potrzeba, będziemy starali się wyjść naprzeciw potrzebującym. Mam nadzieję, że wspomogą nas ludzie, którzy wykażą się poczuciem społecznego solidaryzmu. Razem pokonamy kryzys. ■

Fabryka Broni „Łucznicz” wstrzymała produkcję

O kryzysie z mieszkańcami Opoczna w ośrodku duszpasterskim parafii pw. św. Bartłomieja dyskutowali przedstawiciele władz starostwa, parlamentarzysty i pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy

Chcemy śpieszyć z pomocą



Ks. KAN. RADOŚŁAW WALEROWICZ

DYREKTOR CARITAS DIECEZJI RADOMSKIEJ

– W minionych miesiącach odczuwaliśmy spadek

bezrobocia w naszym regionie. Teraz sytuacja ulega smutnej zmianie. Jeszcze nie ma faktycznego pogorszenia, ale przede wszystkim odczuwa się zmianę klimatu. Pojawia się poczucie niepewności. Ufamy, że kryzys nie przyniesie bolesnego zwiększenia ilości osób szukających pomocy, ale staramy się być na taką ewentualność przygotowani. Mam tu na myśli zarówno stołówki oferujące posiłki dla potrzebujących, jak też i pomoc rzeczową. Nasze magazyny są stosunkowo pełne. Gdy pojawią się potrzebujący, pospieszymy im z pomocą. Mam tu na myśli zarówno pomoc w postaci ubrań czy innych tego typu darów, jak też i żywności. Myślę, że nie zabraknie też poczucia społecznej solidarności. Będziemy starali się być otwarci na potrzeby ludzi.



Ks. PRAL. JAN WOJTAN

PROBOSZCZ KOLEGIATY ŚW.

BARTŁOMIEJA W OPOCZNIE

– W ostatnim czasie

Opoczno zostało dotknięte zwolnieniami z pracy. Tych

ludzi nie chcemy zostawić samym sobie. Przy naszej parafii działa ośrodek duszpasterski, który od kilku lat śpieszy z pomocą bezrobotnym. W ramach comiesięcznych spotkań staramy się do nich wychodzić. Szczególną troską chcemy objąć tych ludzi, którzy z racji wieku mają większe problemy ze znalezieniem pracy. Szukamy ofert pracy i gdy te pojawiają się, przedstawiamy je zainteresowanym. Organizujemy także bezpłatne kursy nauki języka angielskiego. Skorzystało z nich szereg osób. Wobec zaistniałej obecnie sytuacji chcemy też pełnić rolę pośrednika. W naszym ośrodku odbyło się spotkanie osób dotkniętych zwolnieniami z pracy z władzami miasta i powiatu. Ufam, że te wysiłki ulżą ciężkiemu położeniu wielu osób i ich rodzin.

PANORAMA PARAFII pw. Miłosierdzia Bożego w Goździe

Nasze Łagiewniki



Dzieci są znakiem żywotności parafii

Jesteśmy

od św. Faustyny. Tak często mówią o sobie parafianie. To bardzo cieszy proboszcza ks. Zbigniewa Skorzę.

Za Małęczynem droga z Radomia do Zwolenia nie ma żadnego zakrętu. Na niemal płaskim terenie z nagłą wyłania się bryła kościoła, która jako żywo przypomina świątynię z okolic Zakopanego. To świadomy zamysł – Trójspadowy dach, od dołu ku górze, ma wznosić nasze myśli ku Bogu – mówi ks. Skorża.

Pomocnik proboszcza

Ćwierć wieku temu ks. kan. Czesław Jeromin, proboszcz parafii Kuczki, rozpoczął budowę świątyni filialnej w Goździe. Wspierał go wikariusz, ks. Zbigniew Skorża. On też został mianowany proboszczem nowej parafii, którą 1 września 1989 r. erygował bp Edward Materski. Przez kolejne lata prowadzono prace nad dokończeniem budowy świątyni i jej wystrojem. Ten, krok za krokiem, świadomie nawiązywał do kościoła w krakowskich Łagiewnikach.

Dla miłosierdzia

Wspólnota parafialna żyje czią dla Bożego miłosierdzia. Sprowadzono relikwie św. s. Faustyny. Istnieje tu bractwo, które każdej niedzieli gromadzi się na modlitwie o godz. 15.00. Zapleczem modlitewnym są koła Żywego Różańca. Ołtarz otacza liczne grono ministrantów. Od początku istnienia parafii na Mszach św. śpiewają dwie schole. Dorosłe już członkinie tych zespołów stworzyły przed pięciu laty zespół „Gozdowianki”. Występują także poza parafią. Dzieła miłosierdzia wspierają kolędnicy misyjni oraz parafialne koło Caritas. Nie brak też tych, którzy włączają się w dzieło duchowej adopcji dziecka poczętego. W religijnych obchodach czynnie uczestniczą miejscowi strażacy.

Ks. Zbigniew Niemirski



W ołtarzu głównym znajduje się wierna replika obrazu z krakowskich łagiewnik

Zapraszamy na Msze św.

W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
7.30, 9.00, 12.00 i 15.30

W DNI POWSZEDNIE
7.30, 16.00



Zdaniem proboszcza



– Sługa Boży Jan Paweł II mówił, że jedną z najważniejszych modlitw jest wołanie o Boże

miłosierdzie. Dziękuję Panu Bogu, że moją posługę kapłańską mogę spełniać w tym właśnie duchu i robić to ze wspólnotą moich wiernych. Z wdzięcznością i szacunkiem przywołuję osobę ks. kan. Czesława Jeromina, który jako proboszcz parafii Kuczki podjął trud rozpoczęcia budowy kościoła w Goździe. Dziękujemy bp. Edwardowi Materskiemu, że dostrzegł potrzebę utworzenia tu nowej parafii. Dziękuję każdemu, kto modlitwą i ofiarnością wsparł dzieło budowy kościoła i plebanii. Oprócz materialnych osiągnięć, cieszy to, że wierni wzrastają duchowo i czują więź z parafią. Wszystkich ogarniam modlitwą i życzliwością. Za wszelką pomoc dziękuję wikariuszowi ks. Damianowi Zalewskiemu i jego poprzednikom. Cieszy mnie też owocna współpraca z instytucjami, urzędami i szkołami istniejącymi na terenie parafii i gminy. Chciałbym, by cześć dla Bożego miłosierdzia coraz szerzej ogarniała również młodych parafian. Ufam, że ona zaowocuje też kolejnymi powołaniami kapłańskimi i zakonnymi z terenu naszej parafii.

Ks. kan. Zbigniew Skorża

Święcenia kapłańskie – 6 czerwca 1981 r. Wikariat w Kuczkach. Probostwo w Goździe od 1987 r.